

# Pismo Święte w Przekładzie Nowego Świata plagiatem, tłumaczeniem amatorów czy wiarygodnym przekładem? (cz. 1)

dodane: 2013-04-17

**Biblia Świadków Jehowy to Pismo Święte w Przekładzie Nowego Świata, zwane Przekładem Nowego Świata. Wydano ją w całości po angielsku w roku 1961, a po polsku w roku 1997. Ta Biblia to przekład kontrowersyjny, o czym napomknęła nawet publikacja Świadków Jehowy: „W XX wieku nazwano fałszerstwem inny przekład Biblii - New World Translation (Przekład Nowego Świata)” (Strażnica Nr 5, 1991 s. 26).**

***Pismo Święte w Przekładzie Nowego Świata* plagiatem, tłumaczeniem amatorów czy wiarygodnym przekładem? (cz. 1)**

## Niezgodności Biblii Towarzystwa Strażnica z jego przekładem międzywierszowym

Artykuł ten nie zawiera moich nowych ujęć na temat Biblii Świadków Jehowy. Stanowi on raczej zbiór fragmentów o tym przekładzie biblijnym, które rozsiane są w kilkunastu tekstach napisanych przeze mnie wcześniej.

Towarzystwo Strażnica w roku 1950 wydało swój Nowy Testament po angielsku, noszący tytuł *New World Translation of the Christian Greek Scriptures*, który po polsku opublikowano w roku 1994 pt. „Chrześcijańskie Pisma Greckie w Przekładzie Nowego Świata”.

Natomiast w roku 1969 organizacja ta wydała tekst grecko-angielski (międzywierszowy) pt. *The Kingdom Interlinear Translation of the Greek Scriptures (Pisma Greckie w międzywierszowym przekładzie Królestwa)*. „Uaktualniono” go w roku 1985 (patrz „Świadkowie Jehowy – głosiciele Królestwa Bożego” 1995 s. 610).

W artykule tym chcemy zwrócić przede wszystkim uwagę na fakt rozbieżności między tłumaczeniem „słowo w słowo” tekstu greckiego na język angielski, a oficjalnym tekstem *Przekładu Nowego Świata*. Wnioski z tego materiału każdy wyciągnie sam.

Oto rozdziały, z których składa się nasz artykuł:

*Komitet przekładu*

*„Przekład” z języka angielskiego?*

*Nazwa Biblii*

*Krytyka przekładu*

*Dostosowywanie Biblii do nauk Towarzystwa Strażnica*

*Porównanie przekładu międzywierszowego Towarzystwa Strażnica z jego oficjalnym tekstem biblijnym oraz różne niezgodności i niekonsekwencje w Biblii Świadków Jehowy.*

Trzy pierwsze rozdziały zamieszczamy w części pierwszej tego artykułu, a pozostałe w kolejnych częściach.

## Komitet przekładu

O ile przekłady biblijne Świadków Jehowy są znane wielu osobom, to jednak Towarzystwo Strażnica nie podało nigdy, kto był tłumaczem ksiąg zawartych w tych Nowych Testamentach i jakie przygotowanie merytoryczne mieli translatorzy. Oto kilka słów o tym:

„Przekazując w darze Towarzystwu Strażnica (Watch Tower Bible and Tract Society of Pennsylvania) prawa autorskie do *Przekładu Nowego Świata*, komitet tłumaczy prosił o zachowanie anonimowości jego członków. Życzenie to zostało uszanowane. Tłumacze nie szukali chwały dla siebie, lecz pragnęli oddać chwałę Boskiemu Autorowi Pisma Świętego. (...) Ponieważ tłumacze postanowili zachować anonimowość, więc nie można nic powiedzieć o ich wykształceniu” („Prowadzenie rozmów na podstawie Pism” 2001 s. 260).

„Ale kim byli tłumacze tej wyjątkowej Biblii? W angielskiej *Strażnicy* z 15 września 1950 roku oświadczono: »Członkowie komitetu tłumaczy wyrazili pragnienie (...) zachowania anonimowości; nie chcą, by publikowano ich nazwiska - ani za życia, ani po śmierci. Celem tego przekładu jest wywyższenie imienia żywego, prawdziwego Boga.«.” (Strażnica Nr 20, 1999 s. 28).

Jednak Raymond Franz (1922-2010), były członek Ciała Kierowniczego Świadków Jehowy (w latach 1971-1980), ujawnił personalia komitetu tłumaczy:

„Przekład Nowego Świata nie podaje nazwisk tłumaczy. Przedstawia się je jako anonimowe dzieło »Komitetu Przekładu Nowego Świata«. Członkami tego komitetu byli prócz **Freda Franza: Nathan Knorr, Albert Schroeder i George Gangas**. Jednakże Fred Franz był jedynym członkiem komitetu, posiadającym wystarczającą znajomość oryginalnych języków biblijnych by podjąć się do tego rodzaju tłumaczenia. Przez dwa lata studiował on grekę na Uniwersytecie Cincinnati, co do hebrajskiego zaś - był samoukiem” („Kryzys Sumienia” R. Franz, 2006 s. 54).

Jakie wykształcenie miała ta czwórka? Powyżej napisano, że „nie można nic powiedzieć o ich wykształceniu”. Jednak znając personalia translatorów możemy dotrzeć do wiadomości, co do ich przygotowania do tak odpowiedzialnego zadania, jakim jest tłumaczenie Biblii.

### **Nathan Knorr**

Prezes N. Knorr miał tylko wykształcenie średnie:

„W czerwcu 1923 roku ukończył High School w Allentown w Stanie Pensylwania” („Wykwalifikowani do służby kaznodziejskiej” 1957 cz. IV, s. 88).

Ponieważ już w wieku 18 lat wstąpił on do Domu Betel, więc właściwie nie miał kiedy rozpocząć studiów wyższych, a tam pracował początkowo na ekspedycji:

„Gorliwie pracował na ekspedycji i sumiennie wywiązywał się ze swych obowiązków oraz ze wszystkiego co mu polecono” („Dzieje Świadków Jehowy w czasach nowożytnych. Stany Zjednoczone Ameryki. Na podstawie Rocznika Świadków Jehowy na rok 1975” s. 92).

### **Albert Schroeder**

Albert Schroeder miał tylko ukończone wykształcenie średnie:

„Potem rozpoczął studia językoznawcze i techniczne na Uniwersytecie Stanu Michigan. Ponieważ jednak coraz bardziej cenił Pismo Święte, przerwał naukę i zaczął pełnoczasowo głosić dobrą nowinę o Królestwie” (Strażnica Nr 18, 2006 s. 31).

Po porzuceniu studiów stał się pionierem Świadków Jehowy:

„Postanowiliśmy więc z Billem, że 15 czerwca 1932 roku zakończymy naukę i wspólnie podejmiemy pełnoczasową służbę kaznodziejską, zwaną dziś służbą pionierską. Zostaliśmy pionierami jeszcze przed chrztem, ponieważ nie rozumiano wtedy dokładnie, czy spodziewającym się życia na ziemi jest on potrzebny” (Strażnica Rok CIX [1988] Nr 12 s. 20).

Później w Domu Betel wykonywał różne prace:

„Przez kilka tygodni pracowałem w drukarni. Potem przeniesiono mnie do działu służby, którego nadzorcą był Thomas J. Sullivan, bardzo uprzejmy brat pochodzenia irlandzkiego” (jw. s. 20).

### **Georg Gangas**

Georg Gangas miał tylko wykształcenie średnie. Strażnica Nr 23, 1994 s. 31 opisując krótko jego życie nie podała nic o jego edukacji. Opisano je zaś w angielskiej Strażnicy z roku 1966. Podano w niej, że Gangas chodził przez 3 lata, od 11 roku życia, do szkoły handlowej na wyspie Chios:

*When I was eleven years old I left New Ephesus and went to the island of Chios, where for three years I attended a business school* (ang. Strażnica 15.10 1966 s. 636).

Gangas zakończył więc edukację w 14 roku życia. Później w USA pracował w restauracji, najpierw przy zmywaniu naczyń:

*So a few days later I went to Wheeling and was employed as a dishwasher at a restaurant* (jw. s. 637).

Potem w roku 1928 został tłumaczem w Brooklynie, z czego się bardzo zdziwił (znał współczesny język grecki, bo pochodził z Grecji i nauczył się hiszpańskiego w Brooklynie: *Here at Bethel I also learned to speak Spanish* [jw. s. 639]):

*God's goodwill was further manifested to me when, one day in 1928, I received a letter from the Watch Tower Society asking me to come to the Bethel headquarters at Brooklyn, New York, and serve as a translator. I could hardly believe it. I, a translator? I was then in the restaurant business!* (ang. Strażnica 15.10 1966 s. 638).

Tłumaczenie:

„Dobra wola Boga zmanifestowała się następnie dla mnie w tym, kiedy pewnego dnia w 1928 roku otrzymałem list z Towarzystwa Strażnica, z prośbą, bym przybył do Betel Biura Głównego w Brooklynie, w Nowym Jorku i służył jako tłumacz. Nie mogłem w to uwierzyć. Ja jako tłumacz? Pracowałem wtedy w branży restauracyjnej!”.

### **Frederick Franz**

Wiceprezes F. Franz był najbardziej wykształconym z tej czwórki, choć też studiów nie ukończył, gdyż oczekiwał zabrania do nieba już w roku 1914 (!):

„Ponieważ rodzice pozwolili mi na dalsze zdobywanie wykształcenia, zapisałem się na wydział filologii klasycznej Uniwersytetu w Cincinnati. Postanowiłem zostać kaznodzieją prezbiteriańskim. Nie przerywając nauki łaciny, zająłem się teraz greką. Jakimż dobrodziejstwem było zgłębianie greki biblijnej pod kierownictwem profesora Arthura Kinselli! Studiowałem również grekę klasyczną pod opieką doktora Josepha Harry'ego, autora szeregu prac z tej dziedziny. Wiedziałem, że jeśli mam zostać duchownym prezbiteriańskim, to muszę władać greką biblijną. Przykładałem się więc energicznie do pracy i zaliczałem rok po roku” (Strażnica Rok CVIII [1987] Nr 18 s. 21-22).

„Zaledwie kilka tygodni dzieliło mnie od ukończenia z wyróżnieniem przedostatniego roku studiów, gdy za zgodą ojca w maju 1914 roku opuściłem Uniwersytet w Cincinnati. Bezzwłocznie nawiązałem kontakt z Towarzystwem Strażnica i zostałem kolporterem, czyli pionierem, jak nazywamy dziś takich sług pełnoczasowych” (Strażnica Rok CVIII [1987] Nr 18 s. 23).

„Można to ująć słowami prezesa Towarzystwa Strażnica F. W. Franza ochrzczonego w roku 1913: (...) My, pomazańcy, którzy żyliśmy w roku 1914 i spodziewaliśmy się, że już wtedy zostaniemy zabrani do nieba...” (Strażnica Nr 24, 1991 s. 11).

Jednak Towarzystwo Strażnica podaje, że dla niego nieistotne jest wykształcenie tłumaczy jego Biblii:

„Przystąpiwszy do przekładania Słowa Bożego, również Komitet Nowego Świata do Tłumaczenia Biblii uznał, że szczegółowe informacje o studiach uniwersyteckich bądź innym wykształceniu jego członków nie mają istotnego znaczenia, chociaż sam przekład poświadcza ich kwalifikacje” (Strażnica Rok XCVII [1976] Nr 22 s. 24).

Widzimy z tego, że co do wykształcenia członków komitetu, to mamy sami domyśleć się go poprzez ten „przekład” Biblii.

## „Przekład” z języka angielskiego?

W rozdziale tym omówimy dwa zagadnienia:

*Przekład angielski.*

*Przekład międzywierszowy.*

### Przekład angielski

W związku takim, a nie innym, brakiem kompetencji dotyczącej tłumaczenia Biblii z języków oryginalnych, bardzo bliska prawdy staje się ‘pogłoska’ pochodząca z kręgów Świadków Jehowy. Mówi ona o tym, że podczas ‘tłumaczenia’ Biblii owi ‘translatorzy’ obłożeni byli 30 angielskimi wydaniem Nowego Testamentu, z których wybierali potrzebne im fragmenty do swojego przekładu. Wśród nich były te, na które najczęściej powołuje się później Towarzystwo Strażnica, a mianowicie przekłady antytrynitariańskie (np. unitariańskie i Wilsona) i spirytystyczne (np. Grebera, Thompsona).

Tak oto opisuje to jeden z adwersarzy Świadków Jehowy:

„Biblia, jakiej używają Świadkowie Jehowy, zawiera liczne »poprawki«, aby mogła wykazać zgodność z doktrynalnymi zasadami sekty. Pewien Świadek Jehowy, który miał styczność z komitetem tłumaczy, powiedział, że jego członkowie – z Franzem na czele – siedzieli przy wielkim stole i mieli wokół siebie 30 różnych tłumaczeń Biblii. Analizowali werset za wersetem i wybierali takie warianty tłumaczeń, z którymi najbardziej się zgadzali. Często nawet korzystali z tekstu Johanna Grebera, kapłana, który dokonał swego przekładu Biblii przy pomocy medium spirytystycznego” („Świadkowie Jehowy wobec polityki USA, syjonizmu i wolnomularstwa” Robin de Ruiter, Kraków 2007, s. 31).

Oto przykładowe publikacje Świadków Jehowy, które odwołują się do wspomnianych przekładów spirytystycznych i antytrynitariańskich:

Spirytystyczne:

J. Greber – przekład NT z roku 1937 („»Słowo« - kogo miał na myśli apostoł Jan?” 1965 [ang. 1962] s. 5; *Aid to Bible Understanding* 1971 s. 1669).

John S. Thompson - przekład z roku 1829 („Chrześcijańskie Pisma Greckie w Przekładzie Nowego Świata” 1994 s. 414).

Antytrynitariańskie:

*The Emphatic Diaglott* B. Wilsona (1864) to dzieło lidera *Church of God General Conference*, zwalczającego Bóstwo Chrystusa („Chrześcijańskie Pisma Greckie w Przekładzie Nowego Świata” 1994 s. 414; *The Kingdom Interlinear Translation of the Greek Scriptures* 1985 s. 1139; „»Słowo« - kogo miał na myśli apostoł Jan?” 1965 [ang. 1962] s. 49).

W publikacji Towarzystwa Strażnica podano, że był on „christadelfianem”:

„Po raz pierwszy w czterdzieści dwa lata po swym prawnym zarejestrowaniu drukowało ono na swych prasach grecko-angielski Nowy Testament zwany *The Empatic Diaglott*, który został wykonany przez *Christadelfiana* dwadzieścia lat przed zarejestrowaniem Towarzystwa” (Strażnica Nr 1, 1963 s. 9).

*The New Testament, in An Improved Version, Upon the Basic of Archbishop Newcome’s New Translation: Witch a Corrected Text* (1808) to, według broszury pt. „»Słowo« - kogo miał na myśli apostoł Jan?” (1965 s. 5), „poprawiony” przez unitarian tekst wyżej wymienionego arcybiskupa („Chrześcijańskie Pisma Greckie w Przekładzie Nowego Świata” 1994 s. 414; *The Kingdom Interlinear Translation of the Greek Scriptures* 1969 s.

Towarzystwo Strażnica stara się jednak zaprzeczyć temu, iż 'tłumaczyło' swój tekst z języka angielskiego, że korzystało z innych przekładów na których się wzorowało:

„*Przekład Nowego Świata* stanowi zupełnie nowe tłumaczenie z pierwotnych języków Biblii: hebrajskiego, aramejskiego i greckiego. W żadnym wypadku nie jest nową wersją jakiegokolwiek innego tłumaczenia angielskiego ani nie wzoruje się na żadnym przekładzie pod względem stylu, słownictwa czy rytmu” („Całe Pismo jest natchnione przez Boga i pożyteczne” 1998 s. 326).

Te powyższe zdania były już w angielskiej edycji tej książki z roku 1963, więc mamy prawo przypuszczać, że zarzut 'przepisania' swego Nowego Testamentu z innych przekładów pojawiał się już na początku, to znaczy tuż po roku 1950.

Jeśli tak mocno Towarzystwo Strażnica dystansuje się od innych przekładów angielskich, to dlaczego z dumą podkreśla, że wszystkie jego pozostałe edycje w innych językach pochodzą z przekładu angielskiego? Oto słowa o tym:

„Wydania w innych językach są oparte na przekładzie angielskim” („Prowadzenie rozmów na podstawie Pism” ed. 1991 s. 260; ed. 2001 s. 259).

„Dokonanie przekładu z języka angielskiego zamiast bezpośrednio z hebrajskiego i greckiego ma wiele zalet” (Strażnica Nr 20, 1997 s. 12).

„W roku 1961, kiedy to po raz pierwszy ukazał się jednotomowy *Przekład Nowego Świata*, zebrano grupę doświadczonych tłumaczy, która miała przełożyć tekst angielski na sześć powszechnie używanych języków - na francuski, hiszpański, holenderski, niemiecki, portugalski i włoski. Dzięki dosłowności tego przekładu możliwe było tłumaczenie z angielskiego połączone z porównywaniem tekstu hebrajskiego i greckiego” („Świadkowie Jehowy – głosiciele Królestwa Bożego” 1995 s. 611).

„Angielski *Przekład Nowego Świata* zaczęto tłumaczyć na inne języki już w roku 1961” (Strażnica Nr 22, 2001 s. 8).

Również polski tekst „Chrześcijańskich Pism Greckich w Przekładzie Nowego Świata” został przetłumaczony z języka angielskiego:

„Niniejsze wydanie polskie jest przekładem angielskiej wersji językowej Chrześcijańskich Pism Greckich” („Chrześcijańskie Pisma Greckie w Przekładzie Nowego Świata” 1994, *Przedmowa* s. 5).

„Niniejszy przekład na język polski nie został dokonany przez angielski New World Bible Translation Committee, jest jednak oparty na tekście opracowanym przez ten zespół. Powstał w rezultacie wiernego, sumiennego wysiłku polskich tłumaczy pracujących pod kierownictwem Watch Tower Bible and Society of Pennsylvania, USA” („Chrześcijańskie Pisma Greckie w Przekładzie Nowego Świata” 1994, *Przedmowa* s. 5).

Prawdopodobnie pod wpływem krytyki, że polski przekład oparty jest na tekście angielskim Biblii Towarzystwa Strażnica, w roku 1997 zamieszczono w „Piśmie Świętym w Przekładzie Nowego Świata” takie oto uzupełnienie:

„Przetłumaczono z *New World Translation of the Holy Scriptures*, wydanie z roku 1984, z uwzględnieniem języków oryginału” (s. 3).

### **Przekład międzywierszowy**

Jeśli chodzi o tekst międzywierszowy pt. *The Kingdom Interlinear Translation of the Greek Scriptures* (*Pisma Greckie w międzywierszowym przekładzie Królestwa*), który wydano w roku 1969, to podstawą dla niego mógł być inny przekład interlinearny, do którego Towarzystwo Strażnica nabyło prawa wydawnicze w roku 1902, a od roku 1926 samo go drukowało. Chodzi o wspomniany *The Emphatic Diaglott* B. Wilsona (1864), dzieło lidera *Church of God General Conference*, czy jak chcą Świadkowie Jehowy „christadelfiana” (Strażnica

Nr 1, 1963 s. 9). Organizacja Świadków Jehowy tak to wspomina:

„W roku 1902 Towarzystwo Strażnica nabyło wyłączne prawo do wydawania i dystrybucji przekładu *The Emphatic Diaglott*. Tę wersję Chrześcijańskich Pism Greckich opracował Benjamin Wilson, tłumacz Biblii urodzony w Anglii, a zamieszkały w miejscowości Geneva w stanie Illinois. Dzieło swe ukończył w roku 1864. Zamieścił w nim tekst grecki J. J. Griesbacha oraz międzywierszowy dosłowny przekład na język angielski, a w prawej szpalcie własne tłumaczenie; wyróżnił w nim wyrazy, na które należy położyć większy nacisk. (...) Pierwszym przekładem, który wyszedł spod własnych pras Towarzystwa w nowojorskim Brooklynie, był *The Emphatic Diaglott*. Stało się to w grudniu 1926 roku” („Całe Pismo jest natchnione przez Boga i pożyteczne” 1998 s. 323).

*The Emphatic Diaglott* był wydawany co najmniej do roku 1942, bo z taką datą spotykane są do dziś egzemplarze:

„*The Emphatic Diaglott*, Benjamin Wilson, 1864, przedruk 1942” („Prowadzenie rozmów na podstawie Pism” 2001 s. 6 ).

Co wskazuje na to, że przekład ten był podstawą dla *The Kingdom Interlinear Translation of the Greek Scriptures* (1969)?

Otóż liczne odwoływanie się do niego przez Towarzystwo Strażnica w publikacjach i w wielu miejscach zbieżność jego treści z nowym przekładem międzywierszowym Świadków Jehowy.

Oto przykłady:

- w sprawie „bóg” J 1:1 („Chrześcijańskie Pisma Greckie w Przekładzie Nowego Świata” 1994 s. 414);
- w sprawie „obecności” w Mt 24:3 („Chrześcijańskie Pisma Greckie w Przekładzie Nowego Świata” 416);
- w sprawie imienia Jehowa w Nowym Testamencie („Wnikliwe poznawanie Pism” 2006 t. 1, s. 913);
- w sprawie „bóg” w J 10:33 („Wnikliwe poznawanie Pism” 2006 t. 2, s. 820);
- w sprawie „zanurzenia” (Strażnica Nr 5, 1989 s. 15);
- w sprawie „duchowego życia sprawiedliwych” w Hbr 12:23 (Strażnica Rok CII [1981] Nr 14 s. 22);
- w sprawie gehenny jako „śmietnika” (Strażnica Rok C [1979] Nr 9 s. 23);
- w sprawie „odcicia” w Mt 25:46 („Prowadzenie rozmów na podstawie Pism” 2001 s. 234).

Również oddano na przykład w tym przekładzie tekst 1Tes 4:16 tak, jak dziś mają w swym Nowym Testamencie Świadkowie Jehowy („z głosem archanielskim”).

Oczywiście i inne wspomniane powyżej przekłady angielskie mogły być pomocne Towarzystwu Strażnica w tworzeniu tekstu międzywierszowego. Szczególnie wtedy, gdy tekst *The Emphatic Diaglott* nie był na rękę tej organizacji, bo był niezgodny z jej wykładnią. Czasem dorzucano też swoje pomysły które nie miały pokrycia w innych Bibliach (np. pał zamiast krzyża).

Interesujące jest to, że do dziś nie wydano w Towarzystwie Strażnica przekładu międzywierszowego w innych językach niż w edycji grecko-angielskiej. Czyżby był z tym jakiś problem?

Nigdy też organizacja ta nie podała, co zmieniła w nowym przekładzie z roku 1985 w stosunku do edycji z roku 1969.

Towarzystwo Strażnica, cytując wypowiedź jednego z biblistów, zamieściła o swym obecnym przekładzie międzywierszowym taką oto opinię:

„Najlepszy dostępny przekład międzywierszowy Nowego Testamentu” (Strażnica Nr 3, 1998 s. 32).

Niestety przekład ten był zmieniany i uaktualniany, bo dostosowano go do nowych nauk Świadków Jehowy. W roku 1985 wydano ‘poprawioną’ jego wersję. W tabeli przedstawiamy przykład zmian we wspomnianych przekładach międzywierszowych. Dotyczą one tekstu Hbr 1:6 i oddania słowa greckiego *proskyneo* („pokłon” BT).

<i>The Emphatic Diaglott</i> 1942	<i>The Kingdom Interlinear Translation of the Greek Scriptures</i> 1969	<i>The Kingdom Interlinear Translation of the Greek Scriptures</i> 1985
--------------------------------------	---	---

Tłumaczenie „słowo w słowo”: (wielbienie, cześć); tekst za marginesem według NT B. Wilsona: <b>worship</b> (wielbienie, cześć).	Tłumaczenie „słowo w słowo”: <b>obeisance</b> (hołd); tekst za marginesem wg NT Świadców Jehowy: <b>worship</b> (wielbienie, cześć).	Tłumaczenie „słowo w słowo”: <b>obeisance</b> (hołd); tekst za marginesem wg NT Świadców Jehowy: <b>obeisance</b> (hołd).
---	---	--

Trzeba tu dodać, że według obecnej nauki Świadców Jehowy „hołd” jest niższej rangi wyrazem szacunku niż „cześć” i „wielbienie”. Ten pierwszy Towarzystwo Strażnica przydziela królom i Jezusowi, a te dwa pozostałe tylko Bogu Ojcu.

## Nazwa Biblii

Towarzystwo Strażnica nadało swej Biblii oryginalne nazwy, które mogą wprowadzać w błąd. Odrzucono określenia „Nowy Testament” i „Stary Testament”, a przyjęto własną następującą terminologię:

- „Pisma Hebrajskie w Przekładzie Nowego Świata”;
- „Chrześcijańskie Pisma Greckie w Przekładzie Nowego Świata”;
- „Pismo Święte w Przekładzie Nowego Świata”.

## Pisma Hebrajskie

Termin „pisma hebrajskie” zawiera w potocznym rozumieniu również pisma apokryficzne, co nawet zaznaczyło Towarzystwo Strażnica w swym skorowidzu w haśle *Pisma Hebrajskie*:

„PISMA HEBRAJSKIE (...) apokryfy...” („Skorowidz do publikacji Towarzystwa Strażnica 1986-2000” 2003 s. 363).

## Chrześcijańskie Pisma Greckie

Termin „chrześcijańskie pisma greckie” zawiera w potocznym rozumieniu również pisma wczesnochrześcijańskie (np. Ignacego Antiocheńskiego, *Didache*, Klemensa Rzymskiego, Justyna Męczennika), jak i apokryfy, co częściowo potwierdziło Towarzystwo Strażnica w swym skorowidzu tematycznym w haśle *Chrześcijańskie Pisma Greckie*:

„CHRZEŚCIJAŃSKIE PISMA GRECKIE (...) apokryfy...” („Skorowidz do publikacji Towarzystwa Strażnica 1986-2009” zawarty na płycie *Watchtower Library 2010 – wydanie polskie*).

„Podobnie jak wcześniejsze apokryfy wyłączono z uznanych przedchrześcijańskich Pism Hebrajskich, tak te późniejsze utwory apokryficzne też nie były poczytywane za natchnione i nie występują w najstarszych katalogach, czyli zbiorach kanonicznych Chrześcijańskich Pism Greckich” („Wnikliwe poznawanie Pism” 2006 t. 1, s. 92).

## Pismo Święte w Przekładzie Nowego Świata

Nie wiadomo dlaczego Towarzystwo Strażnica dodało do nazwy swej Biblii określenie „w Przekładzie Nowego Świata”. Naucza ono bowiem, że „nowy świat” jest dopiero przed nami:

„Obecnie jesteśmy u progu nowego świata obiecanego przez Jehowę Boga” (Strażnica Nr 10, 2006 s. 5).

Jeśli więc od roku 2006 jesteśmy „u progu nowego świata”, to w roku 1950, gdy powstawała Biblia Świadców Jehowy, był on jeszcze dość ‘odległy’.

Z drugiej strony Towarzystwo Strażnica naucza, że w „roku 1953 dostrzeżono w ziemskiej organizacji

Bożej - składającej się już wówczas głównie z drugich owiec - załączek społeczeństwa nowego świata" (Strażnica Nr 13, 1995 s. 15).

Jeśli zaś tak naucza ta organizacja, to w tytule Biblii powinny być słowa „w Przekładzie Ludzi ze Społeczeństwa Nowego Świata”, a nie „w Przekładzie Nowego Świata”.

Żadnym argumentem dla Świadków Jehowy nie może być to, że w samej Biblii nie ma określeń „Nowy Testament” i „Stary Testament”. Pismo Święte nie zawiera przecież też zwrotu „Przekład Nowego Świata”, co im nie przeszkadza go używać.

Włodzimierz Bednarski

źródło: <https://www.apologetyka.info/swiadcowie-jehowy/przeklad-nowego-swiata-biblia-sw/pismo-swiete-w-przekadzie-nowego-swiata-plagiatem-tumaczeniem-amatorow-czy-wiarygodnym-przekadem-cz-1,437.htm>